

do

Mińsk dn. 9/XI. 1920 r.

P.R.U.W.K.R.

Nr. 104.

Do

Naczelnego Dłwa W.P.

Dnia 4/XI. miejscowa ludność polska za pośrednictwem tutejszego dziekana ks. Tomaszewskiego złożyła na moje ręce memorjał, który przy niniejszym załączam.

Ze swej strony zanaczyć muszę, iż na podstawie obserwacji za okres pobytu mojego w Mińsku nabrałem przekonania, że ludność miejscowa polska, jest szalenie sterroryzowana co się przejawia w całym szeregu mniejszych lub większych faktów, które postaram się przytoczyć.

Dnia 1/XI. chcąc nawiązać pewien kontakt z miejscową ludnością polską, urządziłem nabożeństwo żałobne za poległych, a po nabożeństwie poświęcenie mogił, poległych żołnierzy polskich pochowanych na tutejszym cmentarzu. Udział miejscowych polaków w tych uroczystościach był bardzo nieliczny, jak należy przypuszczać dlatego, że obawiano się ewentualnej odpowiedzialności przed władzami sowieckimi.

Aresztowania ludności polskiej są na porządku dziennym.-

W ostatnich nieomal dniach aresztowano szereg osób jedynie za to, że starały się przyjść z pomocą polskim żołnierzom wziętym do niewoli, a pozostającym jako chorzy w tutejszym szpitalu.

Przed kilkoma również dniami miał miejsce następujący wypadek ; członek polskiej delegacji ppłk. Dr. Habicht dowiedziawszy się o tem, że w szpitalu w Mińsku znajduje się około 50 chorych żołnierzy naszych, paruz poszedł ich odwiedzić. Zaraz na drugi dzień wyszedł rozkaz, aby wszystkich naszych żołnierzy przewieść do

Smoleńska, chcąc prawdopodobnie w ten sposób izolować ich od nas, dopiero na skutek interwencji naszej delegacji, zgodzono się pozostawić ich na miejscu.

Nadmienić należy, że ze strony delegacji polskiej są poczynione kroki u władz sowieckich aby żołnierzy naszych chorych z tutejszego szpitala pozwolono zabrać do Polski.

Wogóle terror w stosunku do ludności polskiej nie został zmiechany nawet po 18/X. to jest po zaprzestaniu działań wojennych, były bowiem wypadki rostrzeliwania polaków już po wyżej wspomnianym terminie.

Podać również muszę, wiadomości N.D., że ludność miejscowa polska zwróciła się do delegacji polskiej z gorącą prośbą aby wypuszczono na wolność i przywrócono na dawne stanowisko ks. biskupa Łozińskiego, który jest pośród tutejszej ludności polskiej niezwykle popularny.

Ludność polska żywi nadzieję, że w obecnych warunkach rząd polski potrafi energicznie i skutecznie w tej sprawie interweniować, a więc oczekuje szybkiego powrotu ks. biskupa Łozińskiego.

Ze swej strony zaznaczyć muszę, że skuteczna interwencja uwieczona powrotem ks. biskupa Łozińskiego na swoje stanowisko, wywarłaby bardzo dodatnie wrażenie na miejscowej ludności i podniosłaby prestige rządu pol., a oprócz tego wypuszczenie ks. biskupa Łozińskiego ze względu na jego popularność kolosalną i faktyczne zasługi, jest on bowiem jak gdyby wodzem duchowym tutejszego społeczeństwa, zasługuje ze wszech miar na poparcie.

Nadmienić należy, że przez ks. biskupa Łozińskiego został wyznaczony jako generalny wikariusz ks. Adam Lisowski.

1 załącznik.

Szef Polskiej Wojskowej Delegacji
R Y B A K płk. Szt. Gen.

Za zgodność odpisu:

[Handwritten signature]

O D P I S

M E M O R J A Ł

DO

RZĄDU NAJJASNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
za uprzejmym pośrednictwem DELEGACJI POLSKIEJ
WOJSKOWEJ.

Polacy nie tylko kresów, ale i zaborów, przerażeni są wieściami szerzonymi przez bolszewickie gazety (inne tu debiutu nie mają, gdyż byłyby kontrrewolucyjne), że Polska zamierza pokój z Sowiecką Rosją. Podobny zarzut w polityce względem bolszewików, byłby ciosem wymierzonym w pierwsze rządy samej Polsce, gdyż bolszewicy zamierzają pokój jedynie z tych powodów, że armia jest goła, bosa, i głodna. Oprócz tego brak jest u nich amunicji i pocisków (rozkaz do armji Trockiego). Następnie armja polska stojąca przeciwko polakom, ściga się na front wranglowski, któremu bolszewicy przepowiadają ten sam los, co i Denikinowi i Kołczakowi. Po rozbięciu Wrangla cała ta armja, będzie zwrócona przeciwko Polsce (są to słowa wypowiedziane przez Kacrina, komisarza miasta w kole komunistów). "Mir z Polszej eto mylajj puzyr. My dołży byli zakluczyć mir z Polszej, potomu, czto nam nużna zdiesznaja armja, czto by rozgromić Wrangla, a posle nozmiomsja za panón". Komentarze są zbyteczne.

Przez zawarcie pokoju, uznaje się i samą Sowiecką Rosję, a oprócz niej niezależną czerwoną Ukrainę i Białoruś (tak opiewa komunikat bolszewicki) t.j. zamiast jednej Sowieckiej Rosji, aż trzy sowieckie Rządy.

Jeżeli Ententa nie uznaje Sowieckiej Rosji, to w jakiej pozycji znajduje się Polska, uznając ją przez zawarcie pokoju. Takie postulaty jak n.p.: że obecnie w Rosji u steru rządu stoi kilka samozwańców, w dodatku

zydów, których przeszłość opiewają "Sacholińskie akta", jak również i inne, same się narzucają, ażeby ich zaraz odrzucić jak wizje, które nie dają spokoju, a każdego patriotę Polskiego przejmują troską i trwogą o przyszłość Drogiej Ojczyzny. Bo gdyby Polaka miało przekształcić się w taką, jaka jest obecnie Rosja, byłaby to klęska gorsza od 140 letniej niewoli naszej. Gdzie niema własności, tam niema i życia.

Cóż się w takim Mińsku dzieje. Mińsk miasto ze 120. tysiącami ludności, jest prawie wymarłe. Handlu niema. Ludzie puchną z głodu. Tutaj gdzie obfitość jest lasów / po 30.000 dziesięcin w jednym pasie / niema opalu, niemają w co się ludzie ubrać, bo to co mieli, to im zrabowali rozmaite "szerezwyczajki" i dzisiaj większa połowa miasta jest zrabowana. Zanik kultury i pracy społecznej - kompletny.

Ludzie są niepewni jutra. Rozstrzeliwują co dzień po kilku a bywa że i kilkunastu k ludzi. Za przechowanie dwóch niewolników polaków, rozstrzelali artystę dramatycznego KUPIECZKIEGO. Za wypowiedzanie z ambony kilkunastu słów prawdy został wywieziony ks. biskup LOZINSKI i administrator wileński ks. MICHAŁKIEWICZ. Nie szkańcy. Są w strachu przed gwałtami bolszewickimi i nadzieją, że ich od tych represji wyzwolą Polacy.

Przez zawarcie pokoju i rozczłonkowanie Białejrusi większa część ludności polskiej, będzie odcięta od swej Macierzy i jeżeli Białoruś będzie "szerewona" to w takim razie ziemia znajdująca się w posiadaniu ludności polskiej zginie bezpowrotnie.

Pomiędzy miejscową ludnością, błąka się wersja, że w Białejrusi ma być przeprowadzony "płaszczyc".

Jeżeli podobny projekt będzie urzeczywistniony to jeżeli nie ukruci się samowoli bolszewickiej, może być chybić w swej celowości. Jako przykład może służyć

ta okoliczność, że stali mieszkańcy Białejrusi notabene, bezpartyjni, są wysyłani do Rosji na posady jako tutaj zajmują, a na ich miejsce translokują się pracownicy Centralnej Rosji.

Na 20 listopada naznaczone są wybory w Mińsku do Rad robotniczych żołnierskich. Powyższe zarządzenia aż nadto jawnie występują, jako zwłastuny ery sowieckiej na Białejrusi i jeżeli nie da się wczesniejszego odporu, cała ludność Polska i katolicka ze swoją majątkością, będzie dla Polski i straconą.

Powyższe wnioski ludności Białoruskiej tak kresowo jak i z zaborów przedstawia się do wiadomości NACZELNIKA PAŃSTWA jak również i Sejmowi Prześwietnej Rzeczypospolitej Polskiej, błagając o ratunek.

Niniejszy Memorjał w skutek wiadomych okoliczności nie podpisuje się. Podpis mój znajduje się na Memorjałie pisanym do "Komisji Kresowej" i złożonym w Sejmie w maju miesiącu b.r.

Mińsk 3/XI. 1920 r.

Za zgodność odpisu:

Moszyński por. adiut.

